

**TEMAT: Zinterpretuj podany utwór. Postaw tezę interpretacyjną i uzasadnij ją. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 słów.**

**Pieśń V z ks. I**

Kto ma swego chleba,  
Ile człeku trzeba,  
Może nic nie dbać o wielkie dochody,  
O wsi, o miasta i wysokie grody.

To pan, zdaniem moim,  
Kto przestał na swoim;  
Kto więcej szuka, jawnie to znać daje  
Sam na się, że mu jeszcze nie dostaje.

Siła posiadł włości,  
Kto ujął chciwości;  
Trudniej to przyjdzie niż Turki zhołdować  
Albo waleczne Tatary wojować.

Mocą wiele świata  
Wziął za krótkie lata  
Król macedoński, lecz mu się tak zdało,  
Że nań samego świat był jeden mało.

Cóż pomoże zbroja  
Albo władza twoja?  
Serca nie zleczą żadne złotogłowy,  
Żadny skarb troski nie wybije z głowy.

Więc śmierć nieużyta  
Tak za gardło chwyta  
Bogate pany jako proste sługi,  
Ani zborguje, byś wyciągnął długi.

Lecz przedsię człowiecza  
Wszystka o tym piecza,  
Aby ku złotu złota przybywało;  
Bo, by nawięcej, łakomemu mało.

Wszystko to zostanie  
Po twej śmierci, panie!  
A coś ty zebrał przez ten czas łakomie,  
To się zostoi, nie wiem w czyim domie.

Sklep ten niedobyty  
Puści prędko nity;  
A winem, co się ty frasujesz o nie,  
Będzie zamaczał potomek twój konie.

**TEMAT: Zinterpretuj podany utwór. Postaw tezę interpretacyjną i uzasadnij ją. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 słów.**

## TREN XI

Fraszka cnota ! - powiedział Brutus porażony...  
Fraszka, kto się przypatrzy, fraszka z każdej strony!  
Kogo kiedy pobożność jego ratowała?  
Kogo dobroć przypadku złego uchowała?  
Nieznajomy wróg jakiś miesza ludzkie rzeczy  
Nie mając ani dobrych, ani złych na pieczy.  
Kędy jego duch wienie, żaden nie ulęże;  
Praw-li, krzyw-li, bez braku każdego dosięże.  
A my rozumy swoje przedsię udać chcemy:  
Hardzi między prostaki, że nic nie umiemy,  
Wspinamy się do nieba, boże tajemnice  
Upatrując; ale wzrok śmiertelnej źrzenice  
Tępy na to! Sny lekkie, sny płocze nas bawią,  
Które się nam podobno nigdy nie wyjawią...  
Żałości! co mi czynisz? Owa już oboje  
Mam stracić: i pociechę, i baczenie swoje?

**TEMAT: Zinterpretuj podany utwór. Postaw tezę interpretacyjną i uzasadnij ją. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 słów.**

Zbigniew Herbert  
Dlaczego klasycy

*dla A. H.*

1

w księdze czwartej Wojny peloponeskiej  
Tukidydes opowiada dzieje swej nieudanej wyprawy

pośród długich mów wodzów  
bitew oblężeń zarazy  
gęstej sieci intryg  
dyplomatycznych zabiegów  
epizod ten jest jak szpilka  
w lesie

kolonia ateńska Amfipolis  
wpadła w ręce Brazydasa  
ponieważ Tukidydes spóźnił się z odsieczą

zapłacił za to rodzinnemu miastu  
dozgonnym wygnaniem

egzulowie wszystkich czasów  
wiedzą jaka to cena

2

generałowie ostatnich wojen  
jeśli zdarzy się podobna afera  
skomlą na kolanach przed potomnością  
zachwalają swoje bohaterstwo  
i niewinność

oskarżają podwładnych  
zawistnych kolegów  
nieprzyjazne wiatry

Tukidydes mówi tylko  
że miał siedem okrętów  
była zima  
i płynął szybko

3

jeśli tematem sztuki  
będzie dzbanek rozbity  
mała rozbita dusza  
z wielkim żalem nad sobą

to co po nas zostanie  
będzie jak płacz kochanków  
w małym brudnym hotelu  
kiedy świtają tapety